

Janusz Marchewa

OCENA I KWALIFIKACJA PODRĘCZNIKÓW
DO NAUKI LITERATURY POLSKIEJ
W ŚWIETLE ZARZĄDZEŃ WŁADZ OŚWIATOWYCH LAT 1775—1939

Włączenie szkolnictwa w sferę masowego oddziaływania państwa na społeczeństwo zwiększyło skuteczność wychowania publicznego głównie poprzez rozbudowę sieci szkół różnych stopni oraz dopuszczenie do realizacji wyselekcjonowanych treści nauczania zapewniających osiągnięcie pożądaných celów. Jednocześnie z chwilą przejęcia kontroli nad produkcją książek szkolnych władze oświatowe mogły przyspieszać proces kształcenia i zwiększać zakres oddziaływania wychowawczego szkoły na ucznia poza nauczanie klasowo-lekcyjne. Dlatego też Komisja Edukacji Narodowej powołała w dniu 7 marca 1775 r. Towarzystwo do Ksiąg Elementarnych, którego najistotniejszymi czynnościami była analiza i ostateczna aprobata książek przeznaczonych do użytku szkolnego. Procedura czynności aprobujących podręcznik została ustalona na posiedzeniu w dniu 10 maja 1775 r., kiedy to przedstawiono poglądy Grzegorza Piramowicza na treść i funkcje podręcznika szkolnego opublikowane w pracy pt. *Obwieszczenie od Komisji Edukacji Narodowej względem napisania książek elementarnych do szkół wojewódzkich*¹.

Opracowanie podręczników rozkładano na kilka etapów:

- 1) rozpisanie konkursu na podręcznik z podaniem jego teoretycznych założeń i zakresu treści²;
- 2) ocena nadesłanych konspektów;
- 3) ostateczna aprobata i rozpowszechnianie podręcznika w szkołach.

¹ Zob. *Pisma i projekty pedagogiczne doby Komisji Edukacji Narodowej*, oprac. K. Mrózowska, Wrocław 1973, s. 169—175.

² „Książka elementarna o wymowie i poezji najkrócej wyłoży z obserwacji dzieł tego rodzaju najrozsądniejsze i najpotrzebniejsze uwagi i przestrogi, poda osobliwie rady nauczycielowi postępowania sobie w tej nauce z uczniami i wprawienia ich w wymowę. Artykuł propozycji (w polskim języku) i czytania Autorów najdokładniej traktować ma” — *ibidem*, s. 171.

Sekretarz Towarzystwa otrzymywał w zapieczętowanej kopercie konspekt podręcznika, w którym autor „wyłożywszy osnowę myślową książki swojej, jej rozdziały, związek, sposób podawania nauki, przyda przyczyny, dla których taką plantę, taki sposób przedsięwziął i nad inne wybrał, przyda registr autorów w tejże materii, których radzić się umyślił oraz przyłączy jeden lub dwa rozdziały już wyłożonej od siebie nauki”³. Zgodnie z ustaleniami z dnia 21 listopada 1777 r. każdy z członków Towarzystwa otrzymywał odpis zakwalifikowanego konspektu, który analizowano na kolejnym posiedzeniu. Z upływem terminu nadsyłania prac kolegium oceniające wyznaczało spośród swego grona trzech specjalistów z danej gałęzi wiedzy, którzy przeprowadzali w ciągu dwóch tygodni analizę każdego projektu w kontekście zasad wyłożonych w *Obwieszczeniu*:

- 1) „[...] jedyny nauk i książek cel: pożyteczność w życiu [...]”;
- 2) „[...] wiele w początkowych książkach ma być opuszczono, wiele na dalszy czas i doświadczenie odłożono [...]”;
- 3) „[...] nie kłaść rzeczy, wyrazów ogólnych przed szczególnymi, trudniejszych przed łatwiejszymi [...]”;
- 4) „[...] czystość i przyjemność stylu [...] ku wyrobieniu dobrego gustu pomoże [...]”;
- 5) „[...] wyrazy każdej nauce i sztuce właściwe [...] powinny być poprzedzone opisaniem”;
- 6) „[...] książki ojczystym językiem pisane być mają”⁴.

Po ostatecznej aprobacie (dopuszczono możliwość głosowania) następowało rozszyfrowanie nazwiska autora, któremu polecono napisanie podręcznika. Jeżeli autorem zakwalifikowanego projektu był członek kolegium oceniającego, to konspekt oddawano do powtórnej oceny przez zespół ludzi powołanych przez Komisję Edukacji Narodowej.

W ciągu siedemnastu lat istnienia Towarzystwo aprobowało i wydało tylko 29 książek⁵, głównie z powodu trudności wydawniczych oraz niechęci i opozycji eksjezuickiego nauczycielstwa do nowatorskich rozwiązań dydaktycznych. „Tym niemniej odegrały one doniosłą rolę w popularyzacji najnowszych zdobyczy naukowych oraz kształtowaniu postaw społecznych i obywatelskich młodzieży. Preferowany w nich empiryzm i metoda analityczna w dociekanii prawidłowości występujących w przyrodzie i życiu społecznym były wyrazem dążeń do

³ *Ibidem*, s. 174.

⁴ *Ibidem*, s. 172 i n.

⁵ C. Majorek, *Książki szkolne Komisji Edukacji Narodowej*, Warszawa 1975, s. 66—71.

ujednoczenia procesu dydaktycznego zgodnie z hasłami nawożytnej pedagogiki"⁶.

W pierwszym okresie po utracie niepodległości na terenach zaboru rosyjskiego dzięki liberalnej polityce Aleksandra I doszło do rozbudowy istniejącego szkolnictwa polskiego (Uniwersytet Wileński, Liceum Krzemienieckie), powołanie Uniwersytetu Warszawskiego i znacznego ożywienia w piśmiennictwie podręczników do nauki literatury polskiej⁷. Do czasu zakończenia prac organizacyjnych na terenie tzw. Kuratorii Wileńskiej oceną i ulepszaniem podręczników zajmowali się ich autorzy oraz drukarze, zwłaszcza Józef Zawadzki, który 24 sierpnia 1805 r. przejął drukarnię uniwersytecką w Wilnie od Rafała Daniłowicza. Od tego czasu kolejne edycje podręczników wydanych przez Zawadzkiego były coraz doskonalsze, w czym zapewne duża zasługa jego korektora i typografa, Jana Piotra Dworzeckiego-Bohdanowicza. Mimo to w kręgach uniwersyteckich widziano potrzebę utworzenia systemu kontroli nad produkcją książek szkolnych, ponieważ „z raportów wizyt widać, jak w niektórych szkołach nauczyciele sami się domyślili podług różnych dzieł zagranicznych swoje lekcje dawać, a uczniowie wiele tracą czasu na przepisywanie, często błędnym, ich seksternów"⁸. Dlatego też kurator Jerzy Adam Czartoryski w dniu 16 lipca 1817 r. powołał Komitet Szkolny, którego członkowie zajmowali się również oceną i rozprowadzaniem podręczników do szkół podległych Kuratorii Wileńskiej⁹. Zgodnie z ustaloną procedurą autor był zobowiązany dostarczyć swój podręcznik do kancelarii uniwersyteckiej, skąd przekazywano go zespołowi specjalistów wyznaczonych przez Komitet Szkolny, który „[...] aprobuje [...] dzieło w rękopiśmie i naznacza [...] cenę egzemplarza drukowanego do sprzedaży uczniom. Autor lub edytor układa się o taki rękopism z księgarzem, który już powodowany jest interesem osobistym, aby takowe dzieło jak najprędzej wydrukował i szkołom dostarczył. Zwierzchność pilnuje tylko, aby nie było nadużycia i ażeby nic się nie działo niezgodnego z jej zamiarem i postanowieniem”¹⁰.

⁶ *Ibidem*, s. 429 i n. Podobny tryb oceny i kwalifikacji podręczników stosowało Towarzystwo Książek Elementarnych założone 26 kwietnia 1810 r. przez Józefa Lipińskiego, sekretarza Izby Edukacyjnej Księstwa Warszawskiego — zob. W. Gorzycki, *Oświata publiczna w Księstwie Warszawskim*, Lwów 1921 oraz H. Konic, *Kartka z dziejów oświaty w Polsce*, Kraków 1895.

⁷ L. Słowiński, *Nauka literatury polskiej w szkole średniej w latach 1795—1914*, Warszawa 1976, s. 35—66.

⁸ *Materiały do dziejów literatury i oświaty na Litwie i Rusi*, zebrał T. Turkowski, t. 2, Wilno 1937, s. 128.

⁹ *Ibidem*, s. 114.

¹⁰ *Materiały do dziejów...*, t. 1, Wilno 1935, s. 399 i n.

Opinie nauczycieli o aktualnie używanych podręcznikach oraz systematyczne informacje Kazimierza Kontryma o edycjach zagranicznych¹¹ wpłynęły niewątpliwie na kształtowanie się kryteriów oceny książek szkolnych, które miały zaradzić „miernym zdolnościom w nauczycielach, a dla utalentowanych być pomocą i wskazówką nieodbitie potrzebną”¹². Zgodnie z tymi założeniami Czartoryski w piśmie z dnia 3 marca 1822 r. do Szymona Malewskiego, rektora Uniwersytetu Wileńskiego, polecił Komitetowi Szkolnemu zgromadzić i zrecenzować podręczniki używane w szkołach galicyjskich, poznańskich, warszawskich i Europy Zachodniej, aby naukę w szkołach ruskich i litewskich podnieść z czasem na wyższy poziom. Podobnym zamierzeniem kierował się zapewne Michał Czacki, kiedy 1 października 1805 r. uroczyście otwierał Gimnazjum Wołyńskie przemianowane na Liceum Krzemienieckie w 1818 r.

Dzięki jego wysiłkom oraz poparciu warszawskiego środowiska naukowego i literackiego powstał na Wołyniu scentralizowany ośrodek naukowy z ambicjami wyższej uczelni, który w wielu dziedzinach skutecznie rywalizował z Uniwersytetem Wileńskim i rosyjskim gimnazjum w Kijowie¹³. Nic więc dziwnego, że po roku 1819, kiedy wprowadzono cenzurę prasy i druków zwartych, reakcyjne władze oświatowe rozpoczęły stopniową depolonizację szkolnictwa polskiego na ziemiach Kuratorii Wileńskiej i Królestwa Polskiego. Na podstawie decyzji Nowosiłcowa i Wacława Pelikana wycofano ze szkół średnich podręcznik Piotra Chrzanowskiego¹⁴ i zastąpiono go *Zasadami wymowy świętej objaśnionej przykładami Jana Chrzciciela Hedoniego*. Od roku 1820 cenzura carska nie zezwalała na wznowienie edycji podręcznika Szymona Bielskiego, Onufrego Górskiego i Franciszka Dmochowskiego¹⁵, ponieważ był on sprzeczny z założeniami polityki oświatowej. Po upadku powstania listopadowego Mikołaj II likwidując autonomię Królestwa zamknął uniwersytety w Wilnie i Warszawie, zlikwidował Liceum Krzemienieckie oraz Towarzystwo Przyjaciół Nauk. W roku 1833 wprowadzono do wszystkich szkół średnich język rosyjski jako obowiązkowy, przyznając mu w obowiązujących od 1851 r. programach naucza-

¹¹ Od 1822 r. zbieranie informacji o podręcznikach zagranicznych należało do obowiązków A. Polńskiego.

¹² *Materiały do dziejów...*, t. 2, s. 125.

¹³ Zob. M. Danielewiczowa, *Życie naukowe dawnego Liceum Krzemienieckiego*, Warszawa 1937.

¹⁴ P. Chrzanowski, *Wybór różnych gatunków mowy wolnej*, Warszawa 1816.

¹⁵ S. Bielski, O. Górski, F. Dmochowski, *Wybór różnych gatunków poezji z rymopisów polskich dla użytku młodzieży*, Warszawa 1806—1807 (wyd. II — 1811; wyd. III — 1818—1820).

nia 26 godzin tygodniowo wobec 16 godzin języka polskiego. Na skutek klęski caratu w wojnie krymskiej nastąpiło złagodzenie antypolskiego kursu, w wyniku czego reaktywowano Komisję Wyznań i Oświecenia Publicznego pod przewodnictwem Aleksandra Wielopolskiego. Wybuch powstania styczniowego uniemożliwił zrealizowanie reformy całego systemu oświatowego, a poza tym zapoczątkował kolejny etap rusyfikacji w aparacie administracyjnym i szkolnictwie¹⁶. Od roku 1869 język rosyjski był językiem wykładowym we wszystkich szkołach polskich, a w trzy lata później Komitet do spraw Królestwa Polskiego zatwierdził ustawę ministra Dymitra Tołstoja z 30 lipca 1871 r., na mocy której wprowadzono jednolite programy i podręczniki używane w Rosji. Jedynym podręcznikiem literatury polskiej zatwierdzonym przez petersburskie Ministerstwo Oświaty były *Wypisy polskie dla ćwiczenia się w przekładach z polskiego na ruski z dołączeniem słownika polsko-ruskiego* opracowane przez Rosjanina Piotra Dubrowskiego¹⁷.

Wydarzenia lat 1905—1907 zmusiły carat do znacznych ustępstw. „Dotyczyło to przede wszystkim nauczania języka polskiego, który z przedmiotu nadobowiązkowego w gimnazjach rosyjskich i tajnie udzielanego w szkołach polskich stawał się jednym z głównych narzędzi unarodowienia szkolnictwa”¹⁸; „[...] związany z nim ruch w polonistyce szkolnej wyraził się nie tylko w ożywieniu produkcji podręcznikowej, lecz także w wymianie sądów na temat aktualnych wówczas potrzeb szkolnych”¹⁹. Z chwilą rozwiązania w 1907 r. Polskiej Macierzy Szkolnej władze oświatowe ponownie nasiliły akcję rusyfikacyjną, unikając jakichkolwiek ustępstw w stosunku do ludności polskiej. Również od 1907 r. ocenę podręczników powierzono radom kuratorskim, których decyzje podlegały zatwierdzeniu przez kuratora okręgowego i ministerstwo, z tym że rady pedagogiczne miały zagwarantowane prawo wyboru podręcznika spośród wielu aprobowanych przez nadrzędną władzę szkolną.

Podobnie kształtowała się sytuacja w zaborze pruskim. Brutalnej akcji rusyfikacyjnej przeciwstawiono stopniowe niemieczanie zagarniętych terenów przez nasycanie ich rdzennie niemiecką ludnością.

¹⁶ Zob. E. Staszyński, *Polityka oświatowa caratu w Królestwie Polskim (od powstania styczniowego do I wojny światowej)*, Warszawa 1968.

¹⁷ Por. Słowiński, *op. cit.*, s. 170—171. Równocześnie na wniosek Delanowa władze carskie zezwoliły na wprowadzenie do szkół *Wypisów polskich* T. Wierbowskiego, ale ponieważ znaleziono tam fragmenty wrogie wobec Rosji, powrócono do podręcznika Dubrowskiego.

¹⁸ W. Szyszkowski, *Rok 1918 w dziejach polonistyki szkolnej*, „Ruch Literacki” 1968, nr 6, s. 351.

¹⁹ *Ibidem*, s. 353. Zob. również *Uwagi ogólne i wskazówki praktyczne dla prywatnego nauczania*, Warszawa 1905.

W pierwszej kolejności zgermanizowano szkolnictwo na Śląsku, Pomorzu, Warmii i Mazurach, zwiększając jednocześnie niemiecki personel w administracji. Jedynie w Prusach Południowych i Nowowschodnich obowiązywał plan szkolnictwa z 1799 r. z obowiązkową nauką języka niemieckiego i polskiego. Po utworzeniu Wielkiego Księstwa Poznańskiego Fryderyk Wilhelm III przyznał Polakom szereg uprawnień w dziedzinie wolności słowa i oświaty. Ze względu na brak jednolitej polityki wydawniczej państwa pruskiego oraz łatwość druku własnym nakładem pozostawiono nauczycielom przedmiotu dobór podręczników. W latach 1840—1872 w poznańskich szkołach średnich nauczano języka polskiego w wymiarze dwóch godzin tygodniowo. Dopiero po zwycięstwie nad Francją w dniu 4 stycznia 1873 r. wprowadzono język niemiecki na prawach języka wykładowego. Od 12 stycznia 1880 r. wprowadzenie nowego podręcznika wymagało zgody berlińskiego Ministerstwa Oświaty, a kiedy 22 czerwca 1889 r. usunięto naukę literatury polskiej ze szkół poznańskich, kontrolę nad podręcznikami powierzono również berlińskiej poradni pedagogicznej dla szkolnictwa średniego (Königliche Auskunftstelle für höhere Unterrichtswesen)²⁰. Poza krótkim okresem kanclerstwa (1890—1894) Leo von Capriviego, który zezwolił między innymi na prywatną naukę języka polskiego w budynkach szkolnych²¹, systematycznie nasilano germanizację, stawiając sobie za cel wyrugowanie Polaków z ziem zaboru pruskiego.

Z kolei w zaborze austriackim systematyczna akcja germanizacyjna rozpoczęła się już po pierwszym rozbiorze, głównie w sferze administracji i szkolnictwa. Dopiero na podstawie *Zarysu organizacyjnego dla gimnazjów i szkół realnych* (1849 r.)²², opracowanego i zatwierdzonego w Wiedniu, wprowadzono do szkół galicyjskich język polski nadając mu status języka wykładowego, który utrzymano do roku 1853. W tym też okresie dobór podręczników w szkole średniej zależał w dużej mierze od nauczycieli przedmiotu, dlatego w większości szkół używano różnych podręczników, co nie sprzyjało ujednoczeniu poziomu wykształcenia. Po roku 1860 używano podręczników wydawanych przez

²⁰ Zob. J. Szewski, *Język polski w szkolnictwie średnim Pomorza Gdańskiego w latach 1815—1920*, Gdańsk 1975.

²¹ L. Trzeciakowski, *Ziemie polskie pod panowaniem państw zaborczych (1815—1918)*, [w:] *Dzieje Polski*, red. J. Topolski, Warszawa 1976, s. 554—580.

²² S. J. Możdżeń, *Ustrój szkoły średniej w Galicji i próby jego modernizacji w latach 1848—1884*, Wrocław 1974, s. 15—35.

c. k. Wydawnictwo Książek Szkolnych w Wiedniu oraz w Wielkim Księstwie Poznańskim²³ i w Królestwie Kongresowym²⁴.

Podręczniki sprowadzane z innych zaborów nie zaspokajały rzeczywistego zapotrzebowania, stąd też na terenie Galicji podjęto prace nad oryginalnymi podręcznikami do nauki literatury polskiej²⁵. Autonomizacja Galicji zapoczątkowana klęską Austrii w wojnach z Francją i Włochami (1859 r.) oraz Prusami (1866 r.) stworzyła realne szanse rozwoju oświaty i kultury, tym bardziej że cesarz zatwierdził w dniu 25 czerwca 1867 r. statut organizacyjny Rady Szkolnej Krajowej, która miała rozstrzygać wszelkie kwestie służbowe, częściowo opracowywać plany nauczania i aprobować podręczniki szkolne. W rzeczywistości jednak kwalifikacja podręczników szkolnych zgodnie z zarządzeniem z dnia 23 listopada 1869 r. należała do wiedeńskiego Ministerstwa Wyznań i Oświaty, które zlecało wydrukowanie podręcznika c.k. Wydawnictwu Książek Szkolnych. Podręczniki tam drukowane nie odpowiadały wymogom dydaktyczno-wychowawczym, a ich najslabszą stroną było językowe niechlujstwo. Sytuacja uległa znacznej poprawie, gdy po uzyskaniu w dniu 22 lutego 1887 r. przywileju wydawniczego, Zakład Narodowy im. Ossolińskich (ZNiO) rozpoczął działalność wydawniczą w zakresie podręczników szkolnych, ponieważ — głównie za sprawą Antoniego Małeckiego, Zygmunta Sawczyńskiego i Romualda Starkla — ujednolicono i uproszczono pisownię w podręcznikach. Wymowę polityczną podręczników drukowanych już w ZNiO ustalał artykuł IV kontraktu, ponieważ cały nakład musiał być dostarczony do Dyrekcji Urzędów Pomocniczych c. k. Namiestnictwa w celu oznakowania ich stampiglią przedstawiającą cesarskiego orła z napisem „c. k. Wydawnictwo Książek Szkolnych”²⁶. Po wprowadzeniu zmian jakościowych w zakresie

²³ H. Cegielski, *Nauka poezji*, Poznań 1860; L. Łukaszewicz, *Rys dziejów piśmiennictwa polskiego*, Poznań 1860; J. Popliński, *Nowe wypisy polskie*, cz. 1, Leszno—Głogów 1831, cz. 2, Leszno 1838; J. Rymarkiewicz, *Nauka prozy*, Poznań 1863.

²⁴ J. Majorkiewicz, *Historia, literatura i krytyka. Literatura polska w rozwinięciu historycznym*, Warszawa 1847; K. W. Wójcicki, *Historia literatury polskiej w zarysach*, t. 1—4, Warszawa 1845—1846.

²⁵ Pierwsze wypisy galicyjskie dla klas niższych i wyższych gimnazjum ukazały się w czterotomowym wydaniu w latach 1852—1867 pod redakcją Antoniego Małeckiego, Augusta Bielowskiego, Euzebiusza Czerkawskiego i Mikołaja Sartyniego. Szczegółową ocenę tego podręcznika zawiera praca Słowińskiego, *op. cit.*, s. 215—217 oraz S. I. Możdżenia, *Podręczniki w galicyjskich szkołach średnich (1860—1885)*, „Prace Pedagogiczne” 1975, t. 8, s. 33—37.

²⁶ J. Wojtal, *Wydawnictwo książek szkolnych w Zakładzie Narodowym imienia Ossolińskich 1878—1918*, Wrocław 1976, s. 15 i n. Zarządzenie ministra wyznań i oświaty z dnia 17 stycznia 1878 r. nakazywało także przysyłać poszczególne arkusze drukarskie do Ministerstwa w celu dokładnego sprawdzenia podręcznika przed zakwalifikowaniem go do sprzedaży.

edytorstwa okazało się, że podręczniki używane w latach siedemdziesiątych XIX stulecia przerastały możliwości percepcyjne uczniów galicyjskich szkół średnich, wskutek czego proces uczenia się był sprzeczny z zasadami higieny pracy umysłowej. Liczne petycje i projekty reform²⁷ tzw. higienistów skupionych głównie w Towarzystwie Pedagogicznym, Towarzystwie Politechnicznym i Towarzystwie Lekarzy zmusiły Sejm do przekazania tej sprawy Komisji Edukacyjnej, która w swoim sprawozdaniu z dnia 14 lipca 1880 r. jako przyczyny niezadowolającego stanu rzeczy uznała: niedostateczne kwalifikacje nauczycieli, przerost akromatycznych metod nauczania i nieprzystosowane do potrzeb szkoły średniej podręczniki. Zgodnie z uchwałą sejmu z dnia 14 lipca 1880 r. przygotowanie reformy szkół w Galicji powierzono Radzie Szkolnej Krajowej, Wydziałowi Krajowemu oraz Akademii Umiejętności²⁸, która pod przewodnictwem Józefa Szujskiego zapoczątkowała prace nad reformą galicyjskiej oświaty.

W uchwałach komisji AU stwierdzono, że „[...] krótkowidztwo i choroby oczu wcześniej czepiają się naszej młodzieży. Przyczyną będzie zapewne i ten fakt, że książki szkolne w drodze spekulacji księgarskiej drukowane miewają zły papier, liche czernidło drukarskie, zbite lub zbyt drobne i niewyraźne czcionki”²⁹. Postulowano także, aby uchylić rozporządzenie przyznające nauczycielom swobodę w wyborze podręczników, a w zamian powołać we Lwowie i Krakowie komisję składającą się z „[...] najlepszych sił naukowych i nauczycielskich kraju, niechby wypracowała szczegółowe plany książek szkolnych gimnazjalnych i dopilnowała wypracowania ich bądź w drodze konkursu, bądź powierzając to ludziom na zaufanie zasługującym”³⁰. W trzy lata później okazało się, że w przeprowadzonej przez Ministerstwo Wyznań i Oświaty reformie szkół średnich (1884 r.) nie uwzględniono żadnych galicyjskich postulatów. „Tak więc szkoła średnia pozostała nadal instytucją nie odpowiadającą interesom narodowym, służyła tendencjom konserwatywnym i klerykalnym, przynosiła negatywne skutki wychowawcze, jak oportunizm, brak samodzielności myślenia, wyposażała umysły w przestarzały światopogląd”³¹.

²⁷ Moździeń, *Ustrój szkoły średniej...*, s. 36—70.

²⁸ Rada Szkolna Krajowa w dniu 15 stycznia 1881 roku odmówiła udziału w pracach przygotowawczych, ponieważ nie przyznano jej przewodnictwa nad nimi, do tego jeszcze zignorowała żądania Wydziału Krajowego dotyczące utworzenia Komisji dla opracowania nowych podręczników.

²⁹ *Sprawozdanie Komisji w sprawie reformy szkół średnich powołanej przez Akademię Umiejętności w Krakowie do załatwienia przekazanego jej wniosku przez Sejm*, Kraków 1881, s. 10.

³⁰ *Ibidem*, s. 11.

³¹ Moździeń, *Ustrój szkoły średniej...*, s. 145.

Nie bez znaczenia była również niczym nie skrepowana swoboda w doborze podręczników, która nie sprzyjała jednolitości kształcenia młodzieży, ponieważ wielość podręczników o różnej wartości zmuszała nauczycieli do ustawicznego eksperymentowania³². Zdaniem Stefana J. Możdżenia³³, istniało kilka powodów niezadowolającego stanu rzeczy:

1) brak dostatecznie wykształconych nauczycieli, którzy mogliby opracować dobre podręczniki;

2) wyraźna niechęć nauczycieli i księgarzy do wydawania podręczników, ponieważ przy ówczesnym trybie aprobaty *post factum* było to przedsięwzięciem ryzykownym;

3) brak funduszków umożliwiających rozpisywanie konkursów na podręczniki;

4) brak odpowiedniej komisji dla oceny podręczników.

Począwszy od roku 1885 na łamach prasy pedagogicznej zaczęły się ukazywać wypowiedzi świadczące o znacznym zainteresowaniu opinii nauczycielskiej problematyką nauczania literatury polskiej w kontekście zasad budowy i funkcji podręcznika³⁴, od którego uzależniono poziom wykształcenia uczniów szkół średnich. Dlatego też na drugim walnym zgromadzeniu Towarzystwa Nauczycieli Szkół Średnich (24—25 maja 1885 r., Kraków) Ludwik Cwikliński przedstawił projekt udoskonalenia dotychczasowego trybu aprobowania podręczników szkolnych do użytku szkolnego: „Otóż jeżeli pomyślnie zmienić się ma obecny stan rzeczy, niepodobna w przyszłości pozostawić pracy tej wyłącznie jednostkom, licząc tylko na dobrą ich wolę niepodobna dopuścić, by w sprawie tak doniosłego znaczenia naprawa złego zależała jedynie od przypadku, zwłaszcza że już sama możliwość uzyskania aprobaty dopiero po wydrukowaniu książki nie pomnoży zastępu tych, którzy by może nie bez skutku na tym polu pracować mogli. Wydawnictwo książek szkolnych przeznaczonych do użytku w szkołach średnich powinno być ujęte w pewien ład i system”³⁵. W tym też celu postulował utworzenie

³² Dopiero *Wskazówki do nauki języka polskiego* (Lwów 1885) F. Próchnickiego oraz instrukcja RSzK z 1892 r. nadały określony kierunek dydaktyce literatury. Podobną funkcję przypisywał M. Reiter *Wypisom polskim dla klas wyższych szkół gimnazjalnych i realnych* (Lwów 1890) S. Tarnowskiego i J. Wójcika (zob. M. Reiter, *Instrukcja dla nauczycieli języka polskiego*, „Muzeum” 1905, R. 21, s. 1072). Identyczną opinię wyraził również M. Mazanowski [rec.], S. Tarnowski, J. Wójcik, „Wypisy polskie dla klas wyższych szkół gimnazjalnych i realnych. Część pierwsza”, Lwów 1890, „Muzeum” 1891, R. 7, s. 907—921.

³³ Możdżeń, *Podręczniki w galicyjskich szkołach...*, s. 51. Odnośnie do pktu 3 — zob. przyp. 28.

³⁴ S. Stodolak, *Jaki nauczyciel, taka szkoła*, „Muzeum” 1885, R. 1, s. 457; S. Siedlecki, *O znaczeniu książek szkolnych*, *ibidem*, s. 23—27.

³⁵ L. Cwikliński, *W sprawie podręczników szkolnych*, „Muzeum” 1887, R. 3, s. 217.

Komisji Naukowej złożonej z naukowców i nauczycieli, którzy mieliby obowiązek opracować zasady konstruowania podręczników, rozpisywać konkursy na podręcznik, a także oceniać i polecać do użytku szkolnego nadsyłane prace³⁶.

Już po dwóch latach pracy Komisji Naukowej zwątpiono w skuteczność jej działania, ponieważ „Rada Szkolna Krajowa [RSzK] nie ogłosiła zasad, na jakich jej komisja działać zamierza, a do których i członkowie spoza Rady wezwani czy to przy ocenianiu, czy przy wydawaniu książek szkolnych niezawodnie stosować się mieli. Bez ustanowienia tych zasad nie można się spodziewać po pracach Komisji niezbędnej konsekwencji i jednolitości i łatwo stać się może, że książka, którą jeden uważa za dobrą, drugiemu wydawać się będzie niestosowną, jeżeli każdy przy jej ocenianiu lub układaniu z innych wychodzić będzie zasad”³⁷. Z kolei prawdopodobnie Mikołaj Mazanowski³⁸ skrytykował głównie tryb oceny nadsyłanych książek, ponieważ autor lub wydawca musieli czekać od 3 do 8 miesięcy na decyzję Komisji wydaną na podstawie opinii jednego lub dwóch recenzentów. Do tego jeszcze: „niektóre dzieła słabsze, nie odpowiadające treścią dydaktycznym względom lub językowo wadliwe dostały się do szkół albo dlatego, że autor zajmuje wpływowe stanowisko, albo wpłynęły na to jego stosunki prywatnej natury; często zaś i nakładca rozstrzyga o losie książki”³⁹. Udoskonalenie działalności Komisji miało nastąpić dopiero po wprowadzeniu kilku zmian organizacyjnych:

- 1) Komisja Naukowa powinna opracować instrukcję dla poszczególnych jej członków;
- 2) do głównych zadań Komisji należy ocena napisanego podręcznika, a nie ingerowanie w proces jego powstawania;
- 3) rzeczoznawcy powinni być wynagradzani, zaprzysiężeni i służbowo zależni od Rady Szkolnej Krajowej;
- 4) recenzje powinny być jawne; autorowi podręcznika należy przyznać prawo do publicznej polemiki z recenzentem na łamach pism pedagogicznych;

³⁶ Sejm uprawomocnił działalność Komisji Naukowej w roku 1887 — zob. Cwikliński, *op. cit.*, s. 215. Rozpisywanie konkursów na podręczniki było możliwe dopiero od 1891 r., ponieważ staraniem Towarzystwa Nauczycieli Szkół Wyższych wprowadzono ponownie do budżetu Sejmu Krajowego 1000 zł nagrody za najlepsze podręczniki w szkołach średnich. Do roku 1884 nie wykorzystywano wspomnianego funduszu i dlatego Sejm podjął decyzję o zmniejszeniu budżetu.

³⁷ Piąte Walne Zgromadzenie Towarzystwa Nauczycieli Szkół Wyższych odbyte w Krakowie w dniach 20 i 21 maja 1888 r., „Muzeum” 1888, R. 4, s. 423.

³⁸ M. [M. Mazanowski?], O aprobowaniu książek szkolnych, „Muzeum” 1891, R. 7, s. 151—156.

³⁹ *Ibidem*, s. 153.

5) recenzowanie podręczników powinno być ściśle określone w czasie;

6) należy rozpisać konkursy jako najwłaściwszą formę inspirowania nauczycieli do udziału w procesie doskonalenia podręczników, ponieważ „[...] autor zresztą z góry do napisania książki przeznaczony i mający niejako aprobatę w kieszeni, nim jeszcze książkę napisał, jest typem wyłącznie galicyjskim; czegoś podobnego nie spotyka się nigdzie indziej”⁴⁰.

Również Bronisław Trzaskowski w trosce o podniesienie poziomu nauki literatury polskiej w galicyjskich szkołach średnich pisał: „Starania Rady Szkolnej Krajowej w ostatnich czasach około poprawy książek szkolnych zasługują na uznanie, ale musimy wyznać, że nawet w ostatnich latach otrzymały aprobatę [...] książki, które co do języka wcale nie są wzorowe. [...] Dlatego należałoby każdą książkę przeznaczoną do użytku szkolnego po ocenieniu jej przez zawodowego profesora (a jeszcze lepiej przez dwóch profesorów) oddać drugiemu, również zawodowemu, który by ją i co do języka należycie ocenił i tylko takim książkom dawać aprobatę, które w obu względach są bez zarzutu”⁴¹.

Nowy kontrakt podpisany w dniu 20 maja 1889 r. utrzymywał przywilej wydawniczy ZNiO na podręczniki szkolne, jednakże nakładał na wydawnictwo zwiększone wymagania w zakresie poziomu edytorskiego oraz wprowadzał obowiązek dodatkowego ich ostemplowania okrągłą pieczęcią: „c. k. Namiestnictwo we Lwowie”, ponieważ zezwolenie na edycję podręcznika wydawała RSzK. W rzeczywistości o aprobacie podręczników do użytku szkolnego decydował ówczesny wiceprezydent (1890—1901) RSzK Michał Bobrzyński⁴². „Wiązało się to z wybujałą autorytatywnością, która cechowała rządy Bobrzyńskiego. Jej rezultatem było nieliczenie się z odmienną opinią fachowców, pomijanie głosów nauczycieli [...]”⁴³. Po ustąpieniu Bobrzyńskiego RSzK w dniu 15 sierpnia 1902 r. powołała komisje nauczycielskie w celu weryfikacji dotychczas wydawanych podręczników dla szkół ludowych⁴⁴ i śred-

⁴⁰ *Ibidem*, s. 155.

⁴¹ B. Trzaskowski, *W sprawie podniesienia nauki języka polskiego w szkołach średnich*, „Muzeum” 1891, R. 7, s. 34.

⁴² Zob. Wojtal, *op. cit.*, s. 109—112 oraz J. Semków, *Reforma podręczników dla szkół ludowych pospolitych w opinii społeczeństwa polskiego w Galicji (1893—1901)*, [w:] „Prace Humanistyczne” 1975, S. I, nr 5, s. 19—37.

⁴³ J. Semków, *Polityka szkolna władz w poglądach społeczeństwa polskiego Galicji*, Wrocław 1973, s. 113.

⁴⁴ Zob. *Sprawozdanie o wynikach rewizji podręczników szkolnych zatytułowanych „Pierwsza, Druga i Trzecia książka do czytania”*, Lwów 1905.

nich⁴⁵. W ten sposób konserwatywne kręgi, rządzące Galicją, chciały uniknąć generalnych ataków postępowej opinii nauczycielskiej na negatywne skutki reformy z 1893 r. Ale dopiero przełomowy dla polonistyki szkolnej rok 1905 przyniósł znaczne ożywienie w omawianej problematyce, przy czym za swoisty wzorzec działalności komisji aprobujących podręcznik do użytku szkolnego uznawano głównie Towarzystwo do Ksiąg Elementarnych⁴⁶. W efekcie już w 1910 r. młodzież galicyjska otrzymała *Czytania polskie* Mariana Reitera, które swoim oryginalnym doбором i układem treści były czymś wyjątkowym w owych czasach. Ostatecznie ustalono, że dopiero po zasięgnięciu opinii recenzentów lub specjalnie powołanych komisji nauczycielskich RSzK mogła zakwalifikować podręcznik do użytku szkolnego, jeżeli nie znaleziono w nim fragmentów sprzecznych z zasadami współżycia między ludźmi, treści antyreligijnych, radykalnych poglądów społecznych i antyustrojowych. Decydującym kryterium oceny podręcznika była jego zgodność z obowiązującym programem nauczania.

Po ustąpieniu wojsk carskich z terenów Galicji w dniu 17 lipca 1916 r. RSzK pod przewodnictwem Fryderyka Zolla (juniora) rozpoczęła swą działalność od uruchomienia szkolnictwa i rewizji podręczników. Dlatego też na posiedzeniu w dniu 15 maja 1917 r. powołano Komisję Książkową, czyniąc ją odpowiedzialną za treść i układ podręczników⁴⁷. Upadek Austrii spowodował, że Zoll, jako oficjalny delegat Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, wydał obowiązujące od 5 listopada 1918 r., zarządzenie o pomijaniu w procesie nauczania tych fragmentów, którym można zarzucić indyferentyzm narodowy⁴⁸.

W tym samym czasie w utworzonym dnia 1 października 1917 r. MWRiOP trwały próby ujednoczenia szkolnictwa poprzez wprowadzenie nowych programów nauczania⁴⁹ i uporządkowanie spraw związanych z podręcznikami szkolnymi, ponieważ: „[...] w byłym zaborze austriackim mają dzieci w swych rękach jeszcze do tej chwili czyta-

⁴⁵ W skład komisji wchodził m. in. Jan Czubek, Antoni Mazanowski, Tadeusz Pini, Franciszek Próchnicki, Ignacy Stein i Józef Wójcik. Wyniki prac ogłoszono w *O stanie wychowania publicznego w roku szkolnym 1901/1902*, Lwów 1903.

⁴⁶ J. Szarota, *O konkursach na podręczniki szkolne*, „Muzeum” 1908, t. 2, s. 542—549.

⁴⁷ Zob. *Kronika Rady Szkolnej Krajowej za lata 1916/17, 1917/18, 1918/19*, Lwów 1919, s. 58—59; Komisja Książkowa przetrwała do 1921 r.

⁴⁸ Zob. „Dziennik Urzędowy RSzK” 1918, s. 218—219.

⁴⁹ Zob. M. Lipowska, *Koncepcja ogólnego wykształcenia średniego w programach szkoły polskiej z lat 1919—1922*, „Ruch Pedagogiczny” 1960, nr 3, s. 12—22.

nki austriacko-galicyjskie, w których roi się od ustępów pełnych służalczości dla «panującego domu», w których styl przypomina język kancelaryjny biurokratów, a nie żywą mowę polską. Byłoby wprost wstydem, gdyby od najbliższego roku szkolnego [1919/1920 — J.M.] nie usunięto ze szkół naszych tych pozostałości z czasów niewoli ducha⁵⁰.

Początkowo, tzn. od 1919 r., kwalifikacją podręczników zajmowały się poszczególne departamenty MWRiOP, które co roku sporządzały listę podręczników zakwalifikowanych do użytku w podległych im szkołach. Zdaniem Henryka Rowida, było to rozwiązanie połowiczne i tymczasowe, ponieważ należałoby utworzyć w Ministerstwie „komisję dla oceny książek szkolnych, która by rozpatrzyła istniejące wypisy i czytanki, zaleciła nauczycielstwu najbardziej odpowiednie i ułożyła następnie plan pracy nad przygotowaniem dobrych podręczników zarówno dla dzieci jak i nauczycieli⁵¹. Duży popyt na podręczniki w przejściowym dla rozwoju szkolnictwa okresie lat 1918—1921 spowodował znaczne ożywienie na rynku księgarskim, gdzie obok pozycji wartościowych znajdowały się podręczniki z błędami rzeczowymi i drukarskimi⁵². Nic więc dziwnego, że ówczesny minister WRiOP Tadeusz Łopuszański 1 czerwca 1920 r. zatwierdził precyzyjne normy druku książek szkolnych, dotyczące wymiarów i kroju czcionek, szerokości kolumny i marginesów oraz gatunku papieru⁵³. Kiedy okazało się, że departamenty nie mogły już podołać znacznym obowiązkom, powołano w dniu 29 kwietnia 1921 r. Komisję Książek i Pomocy Szkolnych, której głównym zadaniem miało być normowanie i nadzorowanie wytwórczości podręczników szkolnych i pomocy naukowych.

Zgodnie ze statutem organizacyjnym⁵⁴ w skład Komisji wchodził pracownicy pedagogiczni MWRiOP oraz rzeczoznawcy powoływani na okres 3 lat. Prezydium Komisji składało się z przewodniczącego (Jan Szarota), zastępcy (Marian Reiter) i 43 członków⁵⁵. Jako organa pomocnicze

⁵⁰ H. Rowid, *Szkoła powszechna*, „Ruch Pedagogiczny” 1919, nr 3/4, s. 54 i n.

⁵¹ *Ibidem*, s. 55.

⁵² Zob. W. Borowy, [rec.], L. Komarnicki, „Historia literatury polskiej wieku XIX do roku 1830 (z wypisami). Część II”, Warszawa [1917], „Przegląd Pedagogiczny” 1919, nr 9/10, s. 426.

⁵³ „Dziennik Urzędowy MWRiOP” 1920, nr 16, poz. 107.

⁵⁴ Zob. „Bibliografia Pedagogiczna” 1921, z. 1., s. 3—4. Wśród wielu cennych archiwaliów MWRiOP zgromadzonych w warszawskim Archiwum Akt Nowych nie dochowała się, szczególnie przydatna do dalszych badań, księga protokołów zawierająca uwagi Komisji na temat podręczników szkolnych przedstawionych do oceny.

⁵⁵ Członkami prezydium byli m. in. T. Benni, S. Czerwiński, J. Jakóbiec, B. Nawroczyński, W. Radwan, H. Rowid i K. Wojciechowski.

Komisja powoływała podkomisje do poszczególnych przedmiotów⁵⁶ oraz recenzentów. Podręczniki przeznaczone do użytku szkolnego zgodnie z § 7 statutu poddawano następującej ocenie:

- a) czy stoją na poziomie wiedzy współczesnej;
- b) czy przedstawiają wartość dydaktyczną;
- c) czy są zgodne z programem nauczania i wskazówkami metodycznymi zawartymi w programie;
- d) czy są napisane poprawnie pod względem językowym i stylistycznym;
- e) czy wyglądem zewnętrznym mogą działać dodatnio na wychowanie estetyczne młodzieży;
- f) czy wymiar i rodzaj druku odpowiada zasadniczym wymaganiom higieny.

Na podstawie opinii dwóch lub więcej recenzentów oraz wniosku podkomisji kwalifikowano na posiedzeniu Komisji przedstawione jej podręczniki jako: polecane, przystosowane względnie nie przystosowane do programu, dozwolone przystosowane lub wreszcie nie przystosowane do programu i niedozwolone⁵⁷. Pierwsze walne zebranie Komisji odbyło się 2 grudnia 1922 r. pod przewodnictwem Tadeusza Łopuszeńskiego, który omawiając zakres działalności Komisji stwierdził, że jej zasadniczym celem jest przejęcie choć w części dziedzictwa duchowego po Towarzystwie do Ksiąg Elementarnych⁵⁸.

W ciągu pierwszych lat działalności Komisja ograniczyła się jedynie do działalności krytycznej, ponieważ nie było funduszy na rozpisanie konkursów, a nadto częstotliwość posiedzeń Komisji (2—3 razy w roku) nie pozwalała na rytmiczność jej pracy⁵⁹. Jednym z pierwszych, którzy krytycznie ustosunkowali się do oceny i kwalifikacji podręczników, był

⁵⁶ W skład Podkomisji Czytanek na Klasę IV—VII i I—III Szkoły Średniej wchodził: M. Falski, B. Nawroczyński, Z. Gąsiorowska-Szmydtowa, Z. Szweykowski, W. Szyszkowski, E. Zdrojewski. Po odejściu Szmydtowej i Szweykowskiego do nowo utworzonej w marcu 1923 r. Komisji Książek do Czytania dla Młodzieży Szkolnej — skład Podkomisji uzupełniono następującymi członkami: M. Opalek, H. Prokopowiczówna, R. Skulski, K. Wojciechowski (przew.) i J. Balicki (przewodniczył po śmierci K. Wojciechowskiego). Skład Podkomisji Wypisów i Lektury na Klasy IV—VIII Szkoły Średniej: M. Kridl (przew.), B. Nawroczyński, K. Pieracki, Z. Szweykowski, W. Szyszkowski, E. Zdrojewski. W końcu 1923 r. po ustąpieniu Pierackiego w skład Podkomisji wszedł K. Wóycicki.

⁵⁷ Zgodnie z zapowiedziami Komisja miała rozpocząć pracę w dniu 1 września 1921 r., jednakże inauguracja działalności nastąpiła dopiero w rok później, ponieważ poszczególne departamenty nie zakończyły wstępnej oceny podręczników zapoczątkowanej jeszcze w 1919 r.

⁵⁸ Cyt. za H. Grotowską, *Kwalifikacja książek i pomocy szkolnych*, „Oświata i Wychowanie” 1932, z. 8, s. 715.

⁵⁹ Na każdym posiedzeniu Komisja oceniała około 200 podręczników (!).

Władysław Szymankiewicz. W zakończeniu swojej recenzji wypisów dla gimnazjum niższego napisał: „[...] niejasnym jest podział stosowany przez Min. WRiOP, na podręczniki polecane i dozwolone, przystosowane i nie przystosowane. Czyż nie lepiej byłoby stworzyć jedną kategorię dozwolonych czy też polecanych?”⁶⁰.

Całokształt dotychczasowej pracy Komisji oceniono w memoriale Zarządu Głównego Towarzystwa Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych z roku 1923⁶¹. Autorzy memoriału domagali się skrócenia terminu przeznaczzonego na ocenę podręczników oraz zniesienia stopni kwalifikacyjnych, ponieważ inspektorzy i użytkownicy preferowali podręczniki zakwalifikowane jako polecane przystosowane do programu. Poza tym trudno przypisać Komisji zupełny obiektywizm ocen, gdyż nie ogłoszono do tej pory regulaminu postępowania przy ocenie, w której uczestniczyli również członkowie piszący podręczniki.

W memoriale postulowano także konieczność zapewnienia autorowi podręcznika możliwości obrony przed końcową decyzją Komisji. W zakończeniu stwierdzono, iż: „istniejący system wprowadza niezdrowe stosunki polegające na niewłaściwych zabiegach o aprobatę urzędową, tym więcej że wydawcy płacą autorom większe honorarium w razie lepszej oceny książki przez Komisję”⁶². W odpowiedzi ówczesny minister WRiOP Bolesław Miklaszewski przesłał w dniu 15 grudnia 1923 r. pismo do ZG TNSSiW z żądaniem udzielenia wyjaśnień w następujących sprawach:

1) czyje i jakie zabiegi o aprobatę urzędową znane są Zarządowi Głównemu?

2) czy Zarządowi Głównemu wiadomy jest jakikolwiek wypadek, w którym zabiegi te wpływały na postępowanie Komisji lub jej pojedynczych członków?

Następnie 15 marca 1924 r. w nawiązaniu do memoriału ZG TNSSiW minister Miklaszewski zarzucił Towarzystwu brak dobrej woli i jakiegokolwiek inicjatywy, zwłaszcza w kwestii skrócenia okresu kwalifikacji podręcznika, ponieważ: „[...] przyczyną przeciągania się postępowania kwalifikacyjnego jest trudność uzyskania ocen pisemnych od nauczycieli fachowców; Zarząd Główny TNSW przyczyniłby się do pomyślnego załatwienia tej sprawy, gdyby zechciał wpłynąć zachęcająco na

⁶⁰ W. Szymankiewicz, *Wypisy polskie dla gimnazjum niższego*, „Przegląd Humanistyczny” 1922, z. 4, s. 391.

⁶¹ *Komisja Książek i Pomocy Szkolnych. Memoriał Zarządu Głównego TNSW, „Sprawy Towarzystwa Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych” 1923, nr 33/34, s. 511—512.*

⁶² *Ibidem*, s. 511.

członków Towarzystwa"⁶³. Z kolei usunięcie autorów podręczników z Komisji spowodowałoby, zdaniem ministra, obniżenie poziomu pracy całej Komisji.

W konsekwencji jednak Ministerstwo zmuszone było dokonać kilku zmian, ponieważ już od 7 czerwca 1923 r. wprowadzono jawność ocen, a autor mógł składać obszernie wyjaśnienia w przypadku negatywnej oceny. Mimo to zarzucano Komisji, że „[...] istotnej obrony dzieła swego autor nie posiada, zarzuty bowiem często są wystylizowane w sposób subiektywny i ogólnikowy, tak mało podkomisja daje faktów, a w stosunku do programu tak niewolniczo go przestrzega, że obrona swych poglądów pedagogicznych lub zgody z programem jest dla autora wielce problematyczna. Ponieważ zaś taż sama podkomisja opiniuje i odpowiada autora, mało jest prawdopodobne, aby mogła zmienić pierwotną decyzję swoją”⁶⁴.

Postulowano również zredukowanie kwalifikacji do dwóch stopni: dozwolone i niedozwolone oraz wprowadzenie znacznej tolerancji przy konfrontacji podręcznika z programem nauczania. Za warunek dalszego rozwoju metodyki nauczania, w tym również i doskonalenia podręczników, uznano szeroką dyskusję publiczną, gdyż „zasklepienie się zaś w małym kółku ludzi jednakowo myślących i opieranie się na aurytecie oficjalnym nie może stworzyć nowych dróg lub zachęcić innych do ich szukania”⁶⁵.

Sprawę organizacyjnego udoskonalenia kwalifikacji podręczników szkolnych omawiano w 1926 r. na czerwcowym posiedzeniu Komisji, a więc w chwili wygaśnięcia mandatów dotychczasowych członków⁶⁶. Ale dopiero 21 lutego 1927 r. ukazało się, po blisko siedmiomiesięcznej przerwie⁶⁷ w działalności Komisji, rozporządzenie ustalające nowy sposób oceny i kwalifikacji podręczników szkolnych⁶⁸. Zamiast dotychczasowej zgodności z programem i wskazówkami metodycznymi w nim zawartymi autorzy podręczników musieli uwzględniać aktualne postulaty wychowawcze narzucane przez sanację, która w pierwszej kolejności dokonała generalnego rozrachunku z wychowaniem narodowym, eks-

⁶³ B. Miklaszewski, *W sprawie Komisji Książek i Pomocy Szkolnych*, „Bibliografia Pedagogiczna” 1924, z. 1, s. IV—V.

⁶⁴ S. Kwiatkowski, *Podręcznik szkolny*, „Sprawy Towarzystwa Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych” 1924, nr 22, s. 357.

⁶⁵ *Ibidem*, s. 358.

⁶⁶ Zgodnie ze statutem kadencja powinna zakończyć się w roku 1925, jednakże MWRiOP przedłużyło mandaty do 30 czerwca 1926 r.

⁶⁷ Zawieszenie działalności Komisji było spowodowane wydarzeniami majowymi. Nie bez znaczenia był także fakt, że 26 lipca 1926 r. zmarł przewodniczący Komisji J. Szarota.

⁶⁸ „Dziennik Urzędowy MWRiOP” 1927, nr 4, poz. 53.

ponowanym przez ugrupowania endecko-chadeckie: „Lansowane szeroko wychowanie państwowe miało kształtować zarówno młodzież, jak i opinię publiczną w ten sposób, aby interesy państwa były traktowane jako nadrzędne w stosunku do egoistycznych interesów jednostek, a także i w stosunku do wąskich interesów poszczególnych narodowości zamieszkujących ziemię Rzeczypospolitej”⁶⁹.

Z innych zmian należy odnotować usunięcie prezydium Komisji jako instancji pośredniczącej pomiędzy podkomisjami a władzami ministerialnymi. Od tej pory podręczniki szkolne opiniowały komisje (dawniejsze podkomisje) złożone z 3—7 specjalistów z danego przedmiotu nauczania⁷⁰, kwalifikując je za zgodą MWRiOP i po rozpatrzeniu uwag dwóch recenzentów jako dozwolone lub niedozwolone. Ich uchwały były prawomocne tylko wtedy, gdy w obradach uczestniczyli przewodniczący lub jego zastępca i przynajmniej połowa ogólnej liczby członków. Jeżeli autorem ocenianego podręcznika był członek komisji, to wykluczano go z przebiegu obrad. W przypadku zakwalifikowania podręcznika jako niedozwolonego, Ministerstwo dostarczało autorowi lub wydawcy zarzuty komisji oceniającej, na które w ciągu 2 miesięcy przysługiwało prawo zgłoszenia umotywowanej odpowiedzi. Na tej podstawie Ministerstwo uchylało decyzję komisji lub przekazywało podręcznik do ponownego zbadania przez innych recenzentów i tę samą komisję. Częstotliwość posiedzeń była uzależniona od ilości napływającego materiału i wahała się od 2 razy w ciągu miesiąca do 3 w ciągu roku. W instrukcji z dnia 30 maja 1927 r. przeznaczony dla przewodniczących i członków poszczególnych komisji zwrócono uwagę na konieczność rozpatrywania ocenianego podręcznika w kontekście już wcześniej zakwalifikowanych, przy czym każdy następny podręcznik powi-

⁶⁹ B. Suchodolski, *Edukacja narodu 1918—1939*, Warszawa 1970, s. 69.

⁷⁰ W przypadku Komisji Języka Polskiego wyodrębniono m. in. podkomisję (na prawach komisji, która w zakresie swych obowiązków miała ocenę czytanek dla klas IV—VII szkoły podstawowej oraz wypisów i lektur dla szkół średnich. W jej skład wchodził M. Kridl (przew.), G. Brzezińska, A. Drogoszewski, K. Górski, K. Pieracki, A. Romanowski i K. Wóycicki. W dniu 25 września 1928 r., po odwołaniu K. Wóycickiego, MWRiOP powołało S. Saskiego i W. Szyszkowskiego oraz w dniu 15 listopada 1929 r. J. Saloniego. W następnej kadencji — tj. od 15 grudnia 1930 r. do 30 września 1933 r., w skład Komisji wchodził: 1) Aureli Drogoszewski — profesor Wolnej Wszechnicy Polskiej (przew.); 2) Genowefa Brzezińska — nauczycielka szkoły ćwiczeń przy seminarium nauczycielskim; 3) dr Tadeusz Mikułowski — ministerialny wizytator szkół; 4) Roman Kubiński — ministerialny instruktor szkół; 5) Stefan Saski — nauczyciel szkół średnich ogólnokształcących; 6) dr Zofia Szmydłowa — st. asystent Uniwersytetu Warszawskiego; 7) dr Władysław Szyszkowski — ministerialny instruktor szkół; 8) Józefa Rytłowa — nauczycielka seminarium nauczycielskiego. Z pracy w komisji zrezygnował dr Tadeusz Mikułowski. Przez kolejne kadencje MWRiOP nie ogłaszało składu osobowego komisji.

nien się różnić od poprzednich korzystniejszymi rozwiązaniami dydaktycznymi. Mówiono o tym również na naradzie przewodniczących poszczególnych komisji w dniu 24 listopada 1930 r., kiedy to ówczesny naczelnik Wydziału Programowego Władysław Radwan stwierdził: „Poziom wymagań stawianych książkom winien być dostatecznie wysoki. Książki nie będące wartościową i pożądaną odmianą dotychczasowego typu nie powinny być oceniane jako dozwolone”⁷¹.

Kolejne zmiany zostały wprowadzone w rozporządzeniu ministra Janusza Jędrzejewicza z dnia 16 lutego 1934 r.⁷², po blisko dwuletniej realizacji ustawy z 11 marca 1932 r. o ustroju szkolnictwa, w którym na czoło zostało wysunięte oczywiście wychowanie państwowe jako najważniejszy cel szkoły, następnie zasada życiowości i praktyczności oraz psychologiczna zasada dostosowania materiału do rozwoju umysłowego i zainteresowań dzieci, uwarunkowanych zarówno ich rozwojem, jak i potrzebami środowiska”⁷³.

Rozstrzygającym kryterium zakwalifikowania podręcznika do użytku szkolnego była zgodność z programem i rozwojem umysłowym młodzieży na danym szczeblu nauczania. Podręczniki, określone przez Komisję Książek i Pomocy Szkolnych jako nadające się do wykorzystania w szkole, były przedstawione ministrowi WRiOP z wnioskiem o dopuszczenie ich do oceny ostatecznej, przy czym kolejność podręczników na liście była równoznaczna z ich wartością dydaktyczno-wychowawczą. Jednocześnie Komisja przedstawiała wykaz podręczników nie nadających się do użytku szkolnego. O dopuszczeniu podręcznika do oceny ostatecznej zawiadamiano autora lub wydawcę, którzy byli zobowiązani dokonać zmian wskazanych przez Komisję oraz dostarczyć próbki druku, ilustracji i papieru, gwarantujących używanie podręcznika w szkole przez okres 3 lub 5 lat. Przy ocenie podręczników recenzenci i członkowie Komisji nie znali nazwiska autora lub wydawcy, co w opinii współczesnych znacznie zwiększało obiektywizm oceny⁷⁴. Wydawcy zgodzili się na unormowanie cen podręczników, ponieważ przy zwiększonej konkurencji Ministerstwo zatwierdzało mniej tytułów, co z kolei zwiększało nakłady.

Nie zmieniony tryb postępowania Komisji zachowano w kolejnym rozporządzeniu z dnia 17 kwietnia 1936 r.⁷⁵; jedynie w kwestii wychowawczej funkcji podręcznika nastąpiły nieznaczne przewartościowania

⁷¹ Cyt. za Grotowska, *op. cit.*, s. 801 i n.

⁷² „Dziennik Urzędowy MWRiOP” 1934, nr 3, poz. 37.

⁷³ W. Grabowska, *Szkolnictwo powszechne w latach 1932—1939*, Wrocław 1976, s. 90.

⁷⁴ Zob. S. Bąkowski, *Nowe rozporządzenie o ocenie i używaniu książek szkolnych i środków naukowych*, „Oświata i Wychowanie” 1934, z. 3/4/5, s. 161—167.

⁷⁵ „Dziennik Urzędowy MWRiOP” 1936, nr 2, poz. 32.

spowodowane polityką oświatową ministra Wojciecha Świętosławskiego, który, realizując zasadę zbliżenia sanacyjnego gabinetu rządowego do endecji, zmuszony był wprowadzić tzw. wychowanie obywatelskie zamiast dotychczasowego wychowania państwowego. W swoich wystąpieniach minister Świętosławski coraz częściej i silniej akcentował w problematyce wychowania elementy związane z obronnością kraju, rozwojem tężyzny fizycznej i moralnej młodego pokolenia⁷⁶. Poza tym Komisja musiała orzekać, czy podręcznik przedstawiony do oceny odpowiadał aktualnym zapotrzebowaniom szkolnictwa (§ 14, ustęp h). Zasadę tajności zachowano jedynie na wyraźne żądanie autora lub wydawcy, a do czasu wydania ostatecznej decyzji ministrowi członkom Komisji nie wolno było kontaktować się z autorem lub wydawcą w sprawach ocenianych podręczników.

14 stycznia 1937 r., w związku z wprowadzeniem do realizacji programów nauczania dla dwuletnich liceów, minister Świętosławski wydał kolejne rozporządzenie⁷⁷, które ostatecznie ustaliło tryb i kryteria oceny podręczników szkolnych. Przede wszystkim w porównaniu z rokiem 1934 zmieniono nieco definicję podręcznika, który był „książką niezbędną dla każdego ucznia określonej klasy do normalnej nauki szkolnej i ułożoną w tym celu”⁷⁸. W paragrafie 14 ustalono następujące kryteria oceny podręczników:

- a) czy stoją na poziomie wiedzy współczesnej;
- b) czy odpowiadają wymaganiom dydaktycznym i są dostosowane do poziomu umysłowego młodzieży;
- c) czy i w jakim stopniu uwzględniają wymagania wychowawcze, w szczególności wymagania wychowania w duchu obywatelsko-państwowym;
- d) czy są dostosowane do obowiązującego programu nauki;
- e) czy w zestawieniu z innymi podręcznikami już dozwolonymi lub mającymi uzyskać dozwolenie wnoszą nowe i odmienne wartości;
- f) czy są poprawne pod względem językowym i stylistycznym;
- g) czy co do papieru i techniki graficznej odpowiadają wymaganiom higieny;
- h) czy pod względem zewnętrznym czynią zadość wymaganiom estetycznym.

Poza niewielkimi zmianami (ustęp e) było to powtórzenie Jędrzejewiczowskich kryteriów z 1934 r. Pewną innowacją był § 57, w którym ustalono, że wybór podręczników należy do rad pedagogicznych

⁷⁶ Zob. Grabowska, *op. cit.*, s. 174.

⁷⁷ „Dziennik Urzędowy MWRiOP” 1937, nr 1, poz. 4.

⁷⁸ *Ibidem*, § 2, ust. 2.

zatwierdzających wnioski nauczycieli danych przedmiotów nauczania⁷⁹. Zgodnie z instrukcją podręczniki mogły być przedstawione do oceny w okresie od 1 września do 31 października, po czym przekazywano je do dwóch recenzentów, których nazwiska znali jedynie członkowie Komisji. Po oznaczonym terminie każdy z członków kolegium oceniającego musiał zaznajomić się z treścią podręcznika, natomiast odpisy uwag recenzentów otrzymywał dopiero przed rozpoczęciem obrad. Z udziału w pracach Komisji byli wyłączeni autorzy podręczników, a przebieg dyskusji traktowano jako ściśle tajny⁸⁰.

Głównym zadaniem Komisji była ocena, a nie korekta podręcznika, dlatego też w końcowej uchwale precyzowała ona warunki konieczne i pożądane, z tym że „postać ostateczną [...] określi sam autor zgodnie z danymi mu warunkami, ale z zachowaniem w możliwych granicach swobody twórczej”⁸¹.

Po rozpatrzeniu wszystkich podręczników dla określonego szczebla nauczania Komisja sporządzała ich porównawcze zestawienie, na którego podstawie minister zatwierdzał podręczniki jako dozwolone, dopuszczone do oceny ostatecznej lub niedozwolone do użytku szkolnego. W przypadku dopuszczenia podręcznika do oceny ostatecznej autor był zobowiązany spełnić wszystkie warunki konieczne⁸², „warunki po-

⁷⁹ „By dane podręczniki w zupełności odpowiadały danej szkole należy je rozpatrzyć pod względem dostosowania: a) do środowiska, b) do poziomu umysłowego uczniów, c) do nabytej przez nich w klasach poprzednich wiedzy i wyrobienia umysłowego, d) do dydaktycznego wyrobienia samych nauczycieli” — zob. P. B., *Uwagi na temat wyboru podręczników szkolnych*, „Przyjaciel Szkoły” 1937, nr 12, s. 449.

⁸⁰ W praktyce zdarzało się, że wydawca lub autor otrzymywał informacje o podręczniku jeszcze przed decyzją ministra WRiOP. I tak, Wydawnictwo Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Lwowie w dniu 1 grudnia 1938 r. wystosowało pod adresem Juliusza Balickiego, współautora wielu podręczników do nauki literatury polskiej, pismo następującej treści: „W załączeniu pozwalamy sobie przesłać odpis uwag Komisji w sprawie cz. 1 i 2, t. II *Literatury polskiej dla kl. II liceum*. Uwagi te wydostaliśmy z Ministerstwa WRiOP w drodze ściśle poufnej i dlatego prosimy o zachowanie wiadomości o nich w najściślejszej tajemnicy” — zob. rkps Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu, sygn. 9899234/70/19.

⁸¹ *Instrukcja dotycząca roli autorów, wydawców, recenzentów i komisji w przebiegu oceny książek, czasopism i pomocy szkolnych*, Lwów 1937, s. 12.

⁸² O tym, że zasady tej skrupulatnie przestrzegano, świadczy poniższe zestawienie uchwał Komisji dotyczących podręcznika J. Balickiego i S. Maykowskiego pt. *Mówią wieki* w opracowaniu Z. Aleksandrowicza i S. Zimmera, Lwów 1939: 8 października 1938 r. — „I. Usunąć następujące czytanki: z str. 10 *On St. Maykowskiego* — jako bardzo słabą pod względem literackim”; 3 lutego 1939 r. — „Co do czytanki *On St. Maykowskiego*, to Komisja podtrzymuje swoją uchwałę [...] , to znaczy że należy ją z książki usunąć” — zob. rkps Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich, sygn. 9899234/70/19. W zatwierdzonym przez MWRiOP podręczniku jest tylko jedna czytanka S. Maykowskiego pt. *List* (s. 136).

żądane zaś winien rozważyć jako wyraz stanowiska uwzględniającego drogi udoskonalenia, nieraz z góry nie dające się przewidzieć — ze świadomością jednak, że w tym zakresie jego wolność nie jest formalnie skrepowana”⁸³. Po dokonaniu korekty podręcznik był ponownie oceniany przez Komisję, która przekazywała protokół z obrad do Wydziału Programowego Departamentu II MWRiOP, a następnie ministrowi w celu wydania ostatecznej decyzji.

Taki tryb postępowania kwalifikacyjnego respektował interesy państwa⁸⁴, ale równocześnie przyczyniał się do wzbogacenia teorii podręcznika o nowe elementy, co między innymi spowodowało zakwalifikowanie do użytku szkolnego w latach 1918—1932 jedynie 55⁰/₀ ogólnej liczby zgłoszonych do oceny podręczników i książek pomocniczych dla nauczyciela i ucznia⁸⁵. W późniejszym okresie (1933—1936) stopniowo redukowano liczbę tzw. podręczników równoległych, ale już pod koniec lat trzydziestych MWRiOP było zmuszone zatwierdzić szereg nowych podręczników, skorelowanych treściowo z programem nauczania literatury w dwuletnim liceum ogólnokształcącym. Na ogół były to podręczniki o możliwie optymalnych rozwiązaniach dydaktycznych, sprzyjających kształtowaniu kultury literackiej wśród uczniów i nauczycieli⁸⁶. W gruncie rzeczy wynikało to ze wzrostu wymagań precyzowanych w zarządzeniach i instrukcjach MWRiOP oraz w różnorodnych publikacjach i recenzjach, jak również z szeregu korzystnych zmian, wywołanych pośrednio przez rozpisanie w roku 1925 konkursu na pod-

⁸³ *Instrukcja dotycząca roli autorów...*, s. 18.

⁸⁴ W większości krajów europejskich oceną i kwalifikacją podręczników zajmowali się nauczyciele poszczególnych przedmiotów, których wnioski zatwierdzało ministerstwo przed rozpoczęciem kolejnego roku szkolnego (Francja, Holandia, Szwajcaria, Szwecja, Węgry). Z kolei w Wielkiej Brytanii tamtejsze Board of Education wydawało w nieregularnych odstępach czasu poradnik dla nauczycieli ułatwiający im znalezienie podręcznika dostosowanego do zainteresowań i poziomu umysłowego swoich uczniów. W krajach o upaństwowionym monopolu wydawniczym (Związek Radziecki, Włochy) samo ukazanie się podręcznika na rynku księgarskim było równoznaczne z jego dozwoleństwem do użytku szkolnego. Wynika stąd, że w polskim systemie oświatowym lat 1918—1939 przyjęto rozwiązanie kompromisowe, ponieważ głównie spośród nauczycieli wybierano recenzentów i członków specjalistycznych komisji, z drugiej zaś strony określenie przydatności podręcznika w realizacji celów dydaktyczno-wychowawczych należało do Wydziału Programowego i Ministerstwa WRiOP, w czym można dostrzec tendencje zachowawcze w stosunku do tradycji Towarzystwa do Ksiąg Elementarnych i galicyjskiej Komisji Naukowej.

⁸⁵ Podaję za Grotowską, *op. cit.*, s. 802.

⁸⁶ Uczniowie klasy II mogli korzystać z następujących podręczników: J. Balićki, S. Maykowski, *Mówią wieki*, Lwów 1938; H. Geartner, H. Lempicki, *Między dawnymi a nowymi laty*, Lwów 1938; K. Kosiński, L. Rygier, *Przemiany*, Lwów 1938; J. Krzyżanowski, J. Saloni, *Z pracy ducha*, Lwów 1938.

ręczniki gramatyki⁸⁷, który spowodował znaczne ożywienie piśmiennictwa w tym zakresie⁸⁸, ustalając przy tym właściwe relacje pomiędzy dydaktyką literatury a nauką o języku.

Poza oceną nadsyłanych podręczników Komisja Książek i Pomocy Szkolnych zajmowała się również prognozowaniem zmian w zakresie budowy i funkcji podręczników, czemu służyły muzea szkolne we Lwowie i Sandomierzu oraz cykliczne konferencje z wydawcami⁸⁹. Dlatego też, jak słusznie zauważył Wiktor Czerniewski, „[...] błędem dużej wagi było nieliczenie się naszych metodyków w latach 1948—1954 z osiągnięciami dydaktyki polskiej i europejskiej w okresie międzywojennym, co spowodowało zupełne niedostosowanie naszych powojennych programów i podręczników do możliwości percepcyjnych ucznia”⁹⁰. Świadomie odrzucano dorobek dydaktyki międzywojennej, ponieważ propagowano w niej ideologię sprzeczną z celami i zadaniami wychowawczymi Polski Ludowej. Z tego też powodu po roku 1945 wznowiono jedynie edycję *Zarysu dziejów literatury polskiej* Juliusza Kleina (Wrocław 1947), a do tymczasowego użytku w szkole średniej dopuszczono podręcznik Juliusza Balickiego i Stanisława Maykowskiego pt. „*Mówią wieki*”. Wyciąg z podręcznika do nauki języka polskiego (Poznań 1945) oraz *Wybrane czytanki z „Mówią wieki”* tychże autorów (Lublin 1946).

Powojenne *Materiały do nauczania historii literatury polskiej* były sprzeczne z elementarnymi założeniami dydaktycznymi i w niczym nie nawiązywały do osiągnięć naszej przedwojennej literatury podręcznikowej, która przecież była „owocem długotrwałej pracy i przemyśleń szeregu wybitnych historyków literatury i dydaktyków i zawierała wiele niezmiernie interesujących prób dydaktycznych rozwiązania trudności piętrzących się przed każdym autorem podręcznika”⁹¹.

Zatem przy ocenie międzywojennych podręczników do nauki literatury polskiej w szkołach średnich należy uwzględnić stosowane ówczesnie kryteria, sprecyzowane w kolejnych zarządzeniach władz oświatowych, przy czym ich metodologiczną przydatność można ustalić dopiero po zrekonstruowaniu teorii podręcznika, funkcjonującej w międzywojennej literaturze metodycznej. Dzięki temu zostanie zachowany pewien ciąg ewolucyjny danej rodziny podręczników, np. wypisów,

⁸⁷ Zob. „Dziennik Urzędowy MWRiOP” 1925, nr 9, poz. 92, s. 158—159.

⁸⁸ Zob. *Bibliografia metodyki nauczania języka polskiego*, red. W. Szyszkowski, Warszawa 1963, s. 217—234.

⁸⁹ Zob. rkps Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich, sygn. 232/70/12.

⁹⁰ W. Czerniewski, *Wartości dydaktyczne podręczników historii literatury polskiej z okresu międzywojennego*, [w:] W. Czerniewski, W. Słodkowski, *Z zagadnień dydaktyki języka polskiego w klasach licealnych*, Warszawa 1960, s. 113.

⁹¹ *Ibidem*.

w wyniku czego będzie możliwe zweryfikowanie wielu tez o przydatności podręcznika w procesie dydaktyczno-wychowawczym.

Nie bez znaczenia jest również fakt, że podjęcie studiów teoretycznych nad podręcznikami lat 1918—1939 wzbogaci naszą wiedzę o dorobku polskiej metodyki literatury w omawianym zakresie.

Instytut Filologii Polskiej
Zakład Dydaktyki
Języka Polskiego i Literatury

Janusz Marchewa

EVALUATION OF THE MANUALS FOR TEACHING LITERATURE
IN THE LIGHT OF EDUCATIONAL AUTHORITIES' INSTRUCTIONS
IN THE YEARS 1775—1939

The author presents an outline of the educational authorities' activities with regard to the official evaluation and qualification of the textbooks used in Polish schools since 1775 till 1939. In a chronological review of the ministerial instructions the author has taken into consideration some selected elements of the educational policy in a given period, as well as the merits of the Towarzystwo do Ksiąg Elementarnych, the Komisja Naukowa (in Galicia), and of the committee appointed by the Ministry of Religious Confessions and Public Education, with regard to defining the general form and function of the manuals.

The fact that the author has been aware of the changeability of criteria employed by various qualifying committees has enabled him to construct an adequate methodological apparatus which might be also of use in further research on the manuals for teaching literature in secondary schools in the years 1918—1939.